

# DZIENNIK WILEŃSKI



REDAKCJA I ADMINISTRACJA: ul. Dominikańska 4. Telefon Redakcji i Administracji 448. Drukarni 529. Redaktor przyjmuje od g. 8 — 4 po poł. Administracja otwarta od g. 9 — 5, w niedzielę i święta od 12 — 1. „Dziennik Wileński” wychodzi co dzień z wyjątkiem poniedziałków i dni poświęconych.

PRENUMERATA miesięcznie 3 zł., z odnośniami i przesyłką pocztową 3 zł. 50 gr., za granicą 6 zł., cena pojedynczego numeru na prowincji 10 gr., CENA OGŁOSZEN. za wiersz milim. przed tekstem 20 gr. i w tekście 40 gr., za tekstem 10 groszy. W numerach świątecznych oraz z prowincji o 25%, zagraniczne o 50%, drożej. Każda nowa podwyżka taryfy obowiązuje wszystkie już przyjęte ogłoszenia od dnia zmiany cen bez uprzedniego zawiadomienia. Konto czekowe w P. K. O. Nr 63187.

Wszystkim, którzy oddali ostatnią posługę



**MICHAŁOWI GARNIEWICZOWI**  
serdeczne „Bóg zapłać” składa  
**RODZINA**

**Gdzie szukać skarbów?**

Gdzie dziś kłoto całego świata? Gdzie dziś fortuny miliardowe? W Ameryce. Co jest duża kolosalnego bogactwa Ameryki?

**REKLAMA.**

Właściciel 90-ciu fabryk i największego udziału w eksploatacji Niagara, miliardier amerykański C. E. Brooks, który przy waratach finansowym, jako zwykły wyrobnik rozpoczął swoją karierę — to słowa w testamentie swoim napisał:

„Dzieci moje najukochańsze, spadkobiercy moi! Ołbrzymie odziedziczenie po mnie przedsiębiorstwo przemysłowe. Usiłujcie je prowadzić! Nie żałujcie na reklamę!”

Miljardier amerykański C. E. Brooks, który z niego dorobił się kolosalnego majątku, i tajemniczo robienia pieniędzy posiadał w najwyższym stopniu, nigdy Wilna w oczy nie widział.

A szkoda! Wyrażając ostatnią swoją wolę spadkobiercom, byliby niewątpliwie dodał: „Bądźcie stałymi klientami BIURA REKLAMOWEGO Stefana Grabowskiego! Używajcie dzień w dzień jego telefonu Nr 82. Biuro Reklamowe Stefana Grabowskiego wie zawsze doskonale

**Jak i gdzie**

ogłaszać się trzeba, aby pieniędzy nie marnować i mrowany osiągnąć rezultat”.

**TEATR POLSKI „Lutnia”**

Dzisiaj po raz trzeci „Pan Naczelnik... to ja” Iarsa Monsye'a. Początek o godz. 8 ej wiecz.

**Teatr Wielki (W. Pohulanka)**

Ostatnie wy-stępy Wikotrji Kaweckiej. Dziś „Karnawał Królewski” reżys operetka Nelsona. Początek o godz. 8-jej wiecz.

**Dr. KAPŁAN**

Choroby weneryczne i skórne. Wileńska 11, Telefon 640.

**„Zródło Pracy”**

Pracownia sukien i okryć damskich pod kierownictwem mistrzyni wykwalifikowanej w najlepszych firmach w Warszawie.

Wykonywana najwykwintniejsze toalety wieczorowe i wizytowe oraz kostjumy, płaszcze letnie i zimowe. Wykonanie dokładne — ceny umiarkowane. Ul. Młynowa 12 m. 41 kolo kościoła Bernardynów zaraz za mostem.

**Zaprzeczenie.**

Wiadomość podana w niektórych pismach, jakoby p.p. Makuszyński i Perzyński zaangażowali się do gazety „Rzeczpospolita”, jak się dowiadujemy jest zupełnie niezgodną z prawdą.

**Popłoch w Gdańsku.**

WARSZAWA, 27.I. (A. W.). „Kurjer Poranny” donosi z Gdańska p. t. „Zagrożone Targi”. W dyrekcji Targów Gdańskich zaplanowało wszelkie zamieszanie na wiadomość, że władze polskie mają zamiar nieudzielać ułatwień wystawcom, przybywającym z ekspozantami na Targi Gdańskie.

Ostateczna decyzja w tym względzie pozostawiona jest komisarzowi Strassburgerowi. Dyrekcja Targów Gdańskich jest tak dalece zaniepokojona temi wiadomościami, iż użyła wszelkich wpływów, aby zarówno w dziennikach gdańskich jak niemieckich nie ukazała się wiadomość o tych zarządzeniach.

**Zbrojenia Prusaków.**

WARSZAWA, 27.I. (A. W.). „Przebieg Wiosny” donosi o zbrojeniu się tajnych organizacji niemieckich na terenie Gdańska i Prus Wschodnich. Jeden z przy-

wódców tych organizacji powiada, że gdyby Polacy wkroczyli na terytorium wolnego miasta spotkają ich salwami karabinowymi.

**Przyjaźń Rosji z Japonją.**

LONDYN, 27.I. Wiadomość o dalszym rozwoju pertraktacji japońsko-bolszewickich wywołuje w prasie duże zaniepokojenie.

Japonia ma podnieść swoje przedstawicielstwo w Pekinie do rangi ambasady.

Fakt ten pozornie blachy posiada wielkie znaczenie polityczne, albowiem wykazuje, że Japonia zamierza zerwać stosunki z Chinami i że zmierza wspólnie z Rosją do sojuszu japońsko-chiń-

sko-rosyjskiego, przeciwko państwu Europy i Ameryce.

Naogół przypowiadają, że Rosja obecnie osiągnęła te cele odwraca się od Europy i pragnie stać się trzecim potężnym mocarstwem azjatyckim.

MOSKWA 27.I. Nominacja japońskiego ambasadora dla Rosji nastąpi najpóźniej 15 lutego.

Nowy ambasador wyjedzie tak, żeby być w Moskwie jeszcze przed 1-ym maja.

**Pakt gwarancyjny.**

PARYŻ, 27.I. Tutejsze koła polityczne zapatrują się sceptycznie na wiadomość, jakoby Niemcy chcieli zaproponować Francji pakt gwarancyjny.

Pakt taki nie byłby, zdaniem tych kół, możliwy do przyjęcia,

gdyby wylądował gwarancję co do uszanowania przez Niemcy ich granic wschodnich, jak ów pakt gwarancyjny, zaproponowany w 1922 r. przez kanclerza Cuno, a odrzucony przez Poincarego.

**Napaści niemieckie.**

GDANSK, 27.I. (A.W.). Na radnego miejskiego w Sopotach p. Brosskiego, który szedł w towarzystwie b. nauczyciela-emeryta, napadł Niemiec, krzyżując z wściekłością, że tu nie wolno przekłamywać Polakom mówić po polsku. Radny Brosski, człowiek bardzo silny stał Niemca za koltarz i zaprowadził na polisję, gdzie stwierdzono jego nazwisko. Napady na Polaków są na porządku dziennym. Napaści takie kończą

się niekiedy krwawo dla Polaków, jak o tem świadczy protokół innego zajęcia. „Danziger Neuste Nachrichten” wbrew prawdzie próbuje sprząść informację podanej kilka dni temu o napaści na robotników polskich. Następuje nacjonalistycz e niemieckie wrzastają. Koncerty muzyki politycznej wolskiego miasta kończą się zawsze odganiem pieśni „Deutschland über alles”.

**Sejm i Rząd.**

**Represje przeciw Gdańskowi.**

Komisja spraw zagranicznych Senatu powzięła bardzo energiczną rezolucję, wzywającą rząd do represyj przeciwko Gdańskowi. Tak więc komisja wzywa rząd do zniesienia ulg kolejowych, popierających ruch przywozowy i wywozowy przez Gdańsk, domaga się usunięcia podziału cel, krywdzących Polskę, proponując budowę urzędów celnych dla towarów zagranicznych na terenie polskim, wzywa ministerstwo kolei, aby nie robiło żadnych zakupów ani zamówień w fabrykach gdańskich.

**Zjazd Samorządowy.**

2 i 8 lutego odbędzie się w Warszawie w sali rady miejskiej zjazd przedstawicieli sejmików powiatowych, zwołany przez radę zjazdową samorządów wiejskich. Przedmiotem obrad zjazdu będzie m. in. zagadnienie nadzoru państwa nad organami samorządów oraz projekt utworzenia państwowego rady samorządowej, która by-

łaby organem doradczym przy minist. spraw wewnętrznych, w sprawach samorządu terytorjalnego, i która przedewszystkiem współdziałałaby w wytworzeniu się stałego programu rządowego w stosunku do samorządów. Na zjeździe mają powstać 3 komisje: gospodarcza, prawno-administracyjna i organizacyjna. Komisja gospodarcza zajmie się szeregiem aktualnych zagadnień z dziedziny gospodarki samorządów powiatowych, a więc polityką oszczędnościową, sprawami skarbowymi, sprawą opłat stemplowych i t. d. Przygotowania do zjazdu prowadzi biuro zjazdu (Warszawa, Nowy Świat 21), które jednocześnie organizuje wystawę prasy samorządowej.

**Podsekretarjat stanu w M. S. Z.**

Sfery rządowe projektują utworzenie stanowiska podsekretarza stanu w ministerjum spraw zagranicznych. Stanowisko to od dłuższego czasu nie istniało, przejściowo jedynie stworzone było za ministerjum p. Dmowskiego dla posła Marjana Seydy, który je zajmował przez sześć tygodni.

Jest projektowane, aby nowo-mianowany podsekretarz stanu w ministerjum spraw zagranicznych objął specjalnie pod swoje bezpośrednie kierownictwo departament I, polityczno-ekonomiczny, podobnie, jak to miało miejsce za czasów podsekretarjatu stanu p. Branna Filtsa.

„Kurjer Warszawski” donosi, że na stanowisko podsekretarza stanu M. S. Z. wysuwany jest p. August Zaleski, poseł polski przy rządzie włoskim, lub p. Kwoll poseł w Turcji. W razie ustąpienia p. Zaleskiego z placówki rzymskiej objąłby ją prawdopodobnie p. Kajetan Morawski, dotychczasowy dyrektor dpt. politycznego M. S. Z.

**Zycie ekonomiczne.**

**GIEŁDA.**

WARSZAWA, 27.I. (A. W.). Warszawska giełda urzędowa z dnia 27.I. Dolar 6,18, Funt 24,92 1/2, Przechazy: Nowy York 5,18 1/2, Londyn 24,92 1/2, Paryż 28,01, Wiedeń 7,80 i 3/4, Praga 15,49 1/2, Włochy 21,65, Belgja 26,75, Szwajcaria 100,20, pożyczka konwersyjna 4,40—4,50, złota 7,40, dolara 3,58, kolejowa 6,80 — 9,00. Tendencja naogół słabsza.

Akcje: Bank Handlowy w Warszawie 5,85 — 5,50, Warszawskie T-wo Fabryk Cukru 3,80 — 3,65 — 3,75, Rudzki 1,37 — 1,35 — 1,41, Starachowice 2,10 — 2,15 — 2,11, Ostrowieckie 7,80 — 7,40.

WILNO, 27.I. (A. W.) Obroty pozagiełdowe: Dolar 5,17 1/2, Listy Zastawne Wileńskiego Banku Ziemińskiego rejestrowane 14,25, Lista zastawne Banku Petersbursko-Tulekiego 9,00, Akcje Wileńskiego Banku Ziemińskiego 26,50.

**ile Polska ma długów?**

„Monitor Polski” z 24 b. m. ogłasza sprawozdanie komisji kontroli długów państwowych, podpisane przez marszałka Trampczyńskiego, według którego państwowe długi wewnętrzne oprocentowane wynoszą 35.522.431 złotych, długi gotówk. wynoszą 31.178.998 zł. i 571.787 fr. szw., długi zagraniczne zaciągnięte w Ameryce wynoszą 184.464.370 dol., we Francji—1.017.445.419 fr. fr., w Anglii—4.530.818 f. st. we Włoszech—877.990.258 lir. wł., w Holandji—10.589.828 fl. hol., w Norwegii—16.526.857 kor. norw. i 1.288 f. st., w Danji—358.849 kor. szw. i w Szwajcarii—78.600 fr. szw. Następnie idą różne gwarancje państwowe, udzielenie miastom, spółkom i t. p. Poza tem zobowiązania skarbu państwa wystawione na zabezpieczenie kredytu otwartego w P. K. O. p. syndykatawi przek. banków polskich 180 miliardów mk.

Zatwierdzenie to nie obejmuje pożyczki Odrodzenia krótko i długoterminowej.

**Związek Ludowo-Narodowy.**

**KOMUNIKAT.**

— Doroczne walne zebranie kół dz. Zwierzyniec Zw. Lud. Narod. odbędzie się, wzwartek, dn. 29 stycznia r. b. o godz. 7 wiecz. w lokalu przy ul. Moniuszki pod Nr. 32 (Dom Ludowy im. ks. Lutoslawskiego).

Na porządku dziennym: 1) Referat polityczny, 2) Sprawozdanie zarządu, 3) Wybory nowego Zarządu i 4) Wolne wnioski.

**Telefonem z Warszawy.**

(Od własnego korespondenta.)

**Rada Naczelna Związku Ludowo-Narodowego.**

W sobotę 31 b. m. i w niedzielę 1 lutego obradować będzie rada naczelna Związku Lud-Nar. Na porządku dziennym obrad znajdują się między innymi ordynacja wyborcza, sprawy organizacyjne i polityczne.

W obradach rady wezmą udział przedstawiciele wszystkich województw.

**Z konwentu senjorów.**

Wczoraj w godzinach wieczornych odbyło się w gabinecie p. marszałka Sejmu posiedzenie konwentu senjorów. W sprawie podjęcia przewodnictwa w komisjach uchwalono wobec niezgodnienia poglądów przekazanie plenum Sejmu. Przyjęto do wiadomości pismo przewodniczącego komisji budżetowej w sprawie regulowania obrad nad budżetem na rok 1925. Akceptowano projekt przyspieszenia obrad, zgadzając się jednocześnie, aby plenarne posiedzenia Sejmu nie przeszkadzały prowadzeniu obrad komisji budżetowej. Z konieczności ciężar prac sejmu ześrodkowano w komisjach, które również jak i komisja budżetowa mają obowiązek obradować rano i po południu.

Plenarne posiedzenia sejmu będą zwolywane w razie potrzeby.

**Aresztowanie ministra atamana Petlury.**

Policeja polityczna dokonała onegdaj w Warszawie sensacyjnego aresztowania. Aresztowany został mianowicie b. minister atamana Petlury nazwiskiem Pinhos Krasny.

Jak się dowiadujemy Krasny obwiniony jest o uprawianie szpiegostwa na rzecz sowieckiej. Ze względu na powodzenie śledstwa, które prowadzi sędzia Chodasiewicz szczegóły tej afery trzymane są w tajemnicy.

**Grudziądz zamiast Gdańska.**

Do min. przemysłu i handlu nadeszło zawiadomienie o czynionych przygotowaniach przez sfery gospodarcze Grudziądza zorganizowania wielkiej pomorskiej wystawy przemysłowo-handlowej w Grudziądzu, w międzyczasie do 26 lipca b. r.

Pomorskie sfery gospodarcze w związku z niepowodzeniem targów gdańskich, oraz przeniesieniem się punktu ciężkości życia gospodarczego na miasto pomorskie przywiązują do wystawy grudziądzkiej wielkie znaczenie.

Niezawodnie ci kupcy i przemysłowcy polscy, którzy w targach gdańskich ze zrozumiałych względów udziału nie wezmą, inicjatywę Grudziądza odpowiednio wykorzystają.

# Front rosyjsko-japoński.

Tydzień ostatni zaznaczył się posunięciem politycznym, mogącym silnie zaważyć na losach świata w ustosunkowaniu sił mocarstwowych. Mamy tu na myśli układ japońsko-rosyjski, podpisany w Pekinie w dniu 20ym stycznia, ze strony Rosji przez Karachana, ze strony Japonii przez specjalnego delegata. Zasadnicze punkty umowy znane są już czytelnikom „Dziew. Wil.” z depesz, a polegają na tem, że Japonia opróżni Sachalin, otrzyma jednak koncesje na 50 lat dla eksploatacji kopalni węgla i źródeł naftowych. Ponadto obydwie układowe strony anulują wszystkie traktaty z czasów carskich, za wyjątkiem Traktatu w Portsmouth i gwarantują sobie powstrzymanie się od szkodliwej dla kontrahenta propagandy. Wreszcie układ przewiduje uznanie Rosji przez Japonię natchemiasz po ratyfikacji układu, co ma nastąpić w przeciągu dwóch tygodni, a także klauzulę, że obydwie państwa nie zawrą z trzecim państwem żadnych umów, któreby naruszały suwerenność stron kontraktujących.

Prasa wszechświatowa w szeregu artykułów stwierdza, że układ ten jest obrzymim sukcesem Rosji na Dalekim Wschodzie. Z drugiej strony oznacza on poważną ewolucję w stosunkach Azjatyckich, gdzie ścierają się z sobą wpływy najpotężniejszych mocarstw świata: Stanów Zjednoczonych, Anglii, Japonii, a dalej Chin, Rosji, i do niedawna Niemiec.

Na tem tie toczyła się przez długie miesiące wojna domowa pomiędzy poszczególnymi prowincjami chińskimi, gdzie właściwymi aranerami walk były rywalizujące pomiędzy sobą mocarstwa: Sowiety i Japonia contra Stany Zjednoczone i Anglii. — Klęska rządu pekińskiego (gener. Wu-Pei-Fu) przesunęła Chiny do obozu sowiecko-japońskiego. Obecnie traktat japońsko-rosyjski daje wolną rękę Sowietom do działania w północnej Mandżurji, gdy Japonia swe wpływy przejawiać będzie w Chinach południowych, co wyzasić można usiłowaniami usunięcia wpływów Stanów Zjednoczonych z Chin. I tu zbliżamy się do sedna sprawy, którą grozi konfliktem wszechświatowym pomiędzy Japonją, a sprzymierzonymi in spe Stanami Zjednoczonymi i Anglią.

Możliwość takiego konfliktu jest coraz prawdopodobniejszą. Byłby on bowiem rozstrzygnięciem przewlekłego sporu między Ameryką i Japonją z rzezi imigracji japońskiej do Stanów Zjednoczonych. Rozstrzygnąłby, czyje wpływy przeważać będą na Pacyfiku. Zniszczyłby niebezpieczną dla imperialistycznych projektów dewizę „Azja dla Azjatów”. Inaczej mówiąc, ze-

pehnałby Japonję z mocarstwowego stanowiska do roli podrzędnej w rodzaju Chin, Sjamu czy Tonkinu.

Rola Anglii w sporze tym jest zupełnie wyraźna. Gdy chodziło o zwalczanie carskiej Rosji, zagrażającej interesom Anglii w Indiach, Anglia nie wahała się zawrzeć z Japonją przymierze w 1902 roku, co tak wybitnie przyczyniło się do zwycięstwa Japonii w 1904/5 r. Przymierze to odnawiano w 1905 roku i w 1911 roku, jednakże w 1921/2 pod presją Dominjów angielskich zostało ono ostatecznie zerwane. Przyczyniło się do tego odwieczne dążenie Anglii do niszczenia drogą koalicji czy otwartej walki zbytnio wzrastającej potęgi morskiej obcego państwa. Tymi wzrastającymi potęgami na morzu są dzisiaj Francja, Japonia i Stany Zjedn. To też widzimy zachowanie Francji Niemcami, a niedwuznaczne kroki przeciw Japonii ramię w ramię ze Stanami Zjednoczonymi. Do walki tej potrzebna jest baza operacyjna morską, stąd projekty rządu Baldwina do zbudowania bazy operacyjnej w Singapurze (półwysep Malaka) co zostało jaknajgorzej przyjęte przez Japonję i przyczyniło się niechybnie do ustąpiłości żądaniom sowieckim.

Jednocześnie poselstwa japońskie w Moskwie i Pekinie podniesione zostają do godności ambasad, co wyraźni- stwierdza, jaką wagę przywiązuje Japonja do tych układów.

Gdy do powyższych uwag dodamy, że upadek wpływów Trockiego w Sow. Rosji, na rzecz Zinowjewa, wpłynął również na szukanie przez Rosję drogi do wyrzobienia sobie stanowiska mocarstwowego w Azji. Ze ustąpieniem amerykańskiego Sekretarza Stanu Hughesa jest wynikiem przewagi zdania amerykańskich mężów stanu C. Oldge'a, Logana i Kelloga, aby Rosję wykluczyć ze społeczeństwa narodów, a dążyć do porozumienia anglo-saskiego. To widzimy, jak szeroką siecią objęte są przyczyny i czynniki, zmierzające ostatecznie do pognębienia Japonii, a rozszerzenia wpływów rasy anglo-saskiej w Azji i na Pacyfiku. Rozumie to dobrze Japonja, która pomimo kataklizmu wulkanicznego, jaki przeszedł niedawno, czyni gorączkowe wysiłki do rozbudowy swej floty. Bez niej „Kraina wschodzącego słońca” snadnie zmieni, by się mogła w „Gasnące słońce”, a de tego dzielnicy wyspiarze za cenę życia własnego nie zechcą dopuścić. Traktat rosyjsko-japoński w Pekinie, to uruchomienie jeszcze jednej rezerwy do tytanicznych zapasów o egzystencję własną, gdy drogiej stronie chodził tylko o panowanie na morzach.

Lesiewski.

## Sprawy polskie.

### Pogrzeb ś. p. Zygmunta Seydy.

Wczoraj o godzinie 12 tej w południe po odprawieniu przez ks. Kardynała Kakowskiego nabożeństwa żałobnego przy zwłokach ś. p. wicemarszałka Sejmu Zygmunta Seydy, nastąpiła eksportacja zwłok na dworzec główny. W uroczystości żałobnej oprócz rodziny wziął udział gabinet ministrów z premierem Grabkimi i wicepremierem Thuguttem na czele, marszałek Sejmu Rataj, Marszałek Senatu Trampezyński, szef kancelarii Cywilnej Leuc, członkowie obu izb ustawodawczych, oraz przedstawiciele władz cywilnych i wojskowych. Kondukt prowadzony przez duchowieństwo przy dźwiękach orkiestry reprezentacyjnej 86 pułku piechoty stanął o godzinie pierwszej na rampie dworca głównego skąd trumna ze zwłokami ś. p. Seydy została wysłana do Poznania, gdzie odbędzie się uroczysty pogrzeb w grobach rodzinnych.

Posiedzenie Rady Spółców przy Ministerstwie Spraw Wewnętrznych w Warszawie.

W związku z postawieniem Ministerstwa Aproprowiacji w stan likwidacji, została stworzona Rada Spółców przy Ministerstwie Spr.

Wewnętrznych. W skład wspomnianej Rady wchodzi 18 członków, a mianowicie: a) 7 delegatów magistratów miast Warszawy, Łodzi, Krakowa, Lwowa, Poznania, Katowic i Wilna po jednym delegacie z każdego Magistratu, b) 1 delegat zarządu Związku Miast Polskich w Warszawie, c) 5-ciu delegatów Związków Spółdzielni Spożywców w Warszawie i to: hurtowni spółek spożywców w Poznaniu, Związku Polskich Stowarzyszeń Spożywców w Warszawie, Związku Robotniczych Spółdzielni Spożywców w Warszawie, Zespołu Spółdzielni Spożywców Pracowników Państwowych i Komunalnych w Warszawie, Centrali Spożywców Stowarzyszeń Spółdzielczych Robotników Chrześcijańskich w Warszawie, d) oraz 5 osób powołanych bezpośrednio przez Ministerstwo Spraw Wewnętrznych.

Z ramienia miasta Wilna na powyższe posiedzenie wydelegowany został wice-prezydent p. Łokuciewski. (x)

## Z Rosji Sowieckiej.

Temple polskość w sowieckiej Białorusi.

„Prawda” komunikuje, że wrażliwość „drobniej arystokracji” w sowieckiej Białorusi odbiega

końca, dzięki energicznej działalności władzy sowieckiej, która postawiła sobie za cel kompletne zniszczenie drobnej szlachty, będącej elementem kontrrewolucyjnym, zachowującym tradycje kultury polskiej i ciążącej do Polski. Polskie pismo komunistyczne, wydawane w Mińsku, dodaje do powyższej wiadomości swój komentarz, stwierdzając, iż w ten sposób zostanie zlikwidowana jedyna ostoja polskości na ziemiach dawnej Rzplitej, które po pokoju polsko-bolszewickim pozostały po stronie rosyjskiej.

## Aresztowanie przyjaciela Trockiego.

Z Petersburga donoszą, że 16 b. m. został tam aresztowany i pod silną eskortą odesłany do Moskwy najbliższy współpracownik Trockiego, b. zastępca komisarza do spraw wojskowych — Sklanski. Oficjalnie Sklanskiego oskarża się o „nieprawidłową” działalność w trustach, natomiast za faktyczną przyczynę należy uznać zbyt bliski stosunek aresztowanego do ostatniego zamachu na Zinowjewa.

## Przegląd prasy.

„Echo Warsz.” przytacza charakterystyczny moment z posiedzenia parlamentu niemieckiego, moment, który jasno i wyraźnie ilustruje dążenie Niemiec do przywrócenia monarchji, któraby zaprowadziła nad coraz bardziej roznamietniającymi się sporami i tarzami stronnictw politycznych.

„Bogu dzięki!”

Te pełne znaczenia słowa padły onegdaj w parlamencie niemieckim ze strony prawicy, kiedy poseł socjalistyczny Breitscheid zarzucał kanclerzowi Dr. Lutherowi, iż śmiał powierzyć jedną z tek znanemu monarchiście D-rowsi Neuhausowi, który będąc w chwili przewrotu w 1918 r. wysokim urzędnikiem ministerjum handlu, wolał złożyć urząd, aniżeli przysięgnąć na konstytucję republikańską. „Jeżeli Dr. Neuhaus”, tak zawołał poseł Breitscheid, „raczył obecnie tę przysięgę złożyć, uczynił to jedynie dlatego, bo uważa nowy gabinet za etap na drodze do przywrócenia monarchji!” W odpowiedzi na te słowa posła socjalistycznego, cała prawica ryknęła: „Bogu dzięki!”

Spada więc narzęście maska! Stronnictwa nacjonalistyczne w Niemczech przysnęły się w sali parlamentarnej otwarcie, że dążą do przywrócenia monarchji!

Pod tytułem „Brak krytycyzmu” dziennik „Pro patria” zamieszcza uwagi o polityce amerykańskiej, o której niektóre gazety polskie rozpisują się z bezkrytycznym zachwytem.

„Polska uzyska pożyczkę zagraniczną na dogodniejszych warunkach, niż inne państwa”, tak pisze w dniu 20 b. m. jeden z codziennych organów prasy warszawskiej, a w ten sposób pisze i reszta prasy partyjnej.

„8 proc. rocznie, kurs 86 za 100, spłata w terminie lat 20”—oto „dogodniejsze” warunki lichwiarzy — pajaków zagranicznych.

Z sumy 50 milionów dolarów projektowanej pożyczki wpłynię do Kasy Skarbu zaledwie 39 milionów, gdyż 7 milj. odeszło za kurs i 4 miliony proc. za rok zgóry, czyli, że w pierwszym roku po udzieleniu pożyczki Polska zapłaci międzynarodowej finansjerze za wypożyczone papierki (nie złoto)—25 proc., pomijając kurtaże, prowizje i koszty pośredników tej operacji, (tego nie znamy).

A jednocześnie dyskonto bankowe w Stanach Zjednoczonych wynosi 3 1/2 proc. rocznie.

To są „dogodniejsze” warunki! Poce to mydlenie oczu i zasłanianie prawdy?

Jednakże przytaczając ten głos krytyki, który, jak strumień zimnej wody, obmywa zbytnie słudzenia w zupełności godzimy się, że w ród powodzi narzekania i stykwań — a błędy i usterki naszego aparatu państwowego, trafiają się jednak i fakty, które nie powinny być przemilczane, a przeciwnie podnoszone na światło dzienne, aby wpać w społeczeństwo wiarę w siły żywotne narodu i bronić go od pesymizmu, rodzącego się pod wrażeniem niedomagani żywych. A więc rzeka myśli „Gazeta Warszawska” wydawania pisma, ató-eby zbierało i notowało fakty dotąd.

„Byłoby to istotnie środkiem wiele wzmacniającym osłabiony niewola i niedola naród, gdybyśmy nie poprzestawali na ujawnianiu faktów trujących i karmili go uzdrawiającymi. A jest ich wiele — niezauważalnych. Dmowski opisał szczegółowo, jak budowano Polskę państwową; należałoby opisywać, jak się buduje kulturalną. Odrwóćmy wzrok od wodzirejów sejmowych, ministrów, zdobywców stanowisk rządowych, którzy w najlepszym razie ozdabiają i obwarowują Polskę, a przezwadniają burzą i przypatrzmy się tym, o których nie wspomina „Monitor”, nie głosi kapituła orderów, ale prawie ustawicznie gazety i nie nie wie ogół, którzy w gmachu państwa polskiego zakładają fundamenty, murują ściany, spajają wyznania, wprawiają drzwi i okna, wyrabiają sprzęty. Tu biją szosy, tam wznoszą szpitale, gdzieindziej szkoły, przytulki, kooperatywy, warsztaty, stowarzyszenia wytwórcze i spożywcze, pracownie naukowe. W jednym miejscu uruchomił i zorganizował ludność do pracy społecznej jakiś energiczny starosta, w drugim lekarz, obszarnik, włóścianin, lub rzemieślnik. O tych ludziach i ich dziełach prasa wie bardzo mało, rząd — nie, a partje polityczne, te, które nie nie tworzą, szczerzą na nich zęby i — gdy nadarzy się sposobność — kasać. Doprawdy zyskalibyśmy niejedną chwilę szczerzego zadowolenia, otuchy i dumy, gdyby jakiś organ publiczny opowiadał nam o tych budowniczych Polski!”

O naszych ludowych „organach” pisze wczorajsza „Rzeczpospolita”:

„Formalna nagonkę urządzają sobie pisma skrajnej lewicy chłopskiej, „Wyzwolenie” i „Chłopski sztandar” na duchowieństwo katolickie. Jest to robota systematyczna i świadoma swych celów, duchowieństwo katolickie bowiem jest na wsi jedynym czynnikiem moralnym, jedyną tamą, która kładzie się w poprzek rozbestwieniu klasowemu i wywrotowym zakusom. Nauczycielstwo ludowe w znacznej swej części poszło na lep hasel postępowych, albo steroryzowane boł się protestować przeciw zbrodniczej agitacji „wyzwoleńców”. Któż jej więc stanie na przeszkodzie? Oczywiście ksiądz, który jeden tylko, przypominając chłopu o jego obowiązkach względem Boga, państwa i współobywateli, ma jednak wpływ na jego sumienie i nieraz zdoła go powstrzymać nad brzegiem przepaści. Dlatego też jest solą w oku wywrotowców, którzy ciągle mówią tylko o krzywdzie chłopu i o jego prawach i których demagogja nie gardzi żadnym środkiem, by tylko zyskać sobie poklask i posłuch ciemnych tłumów.

Ostatni numer „Chłopskiego sztandaru” może być klasycznym wprost przykładem tej siejby, a której chyba nic dobrego się nie zrodzi. W jednym z artykułów chluba i filar stronnictwa, poseł Waleron nawiązał do woli duchowieństwa, występuje z niedorzecznym projektem „samorządu parafjalnego”.

Samarząd taki przedstawiałby się w ten sposób, że parafia wybrałaby radę parafjalną, która ustanawiałaby takse na różne świadczenia, a pieniadze składałaby do kasy parafjalnej. Rada miałaby również prawo usuwać proboszcza i proponowania na to miejsce innego.”

Ze ten projekt nie zrodził się z głowy p. Balerona, przeproszam Walerona, to rzecz pewna, wpływ sekt amerykańskich i reformacji aż nazbyt tu widoczny.

## Z Mińszczyzny.

Prasa mińska o wynikach konferencji w Helsingforsie.

„Zwiewda” mińska z dnia 24 stycznia artykuł wstępny poświęca wynikiom konferencji w Helsingforsie. Chociaż organ bolszewicki nie wierzy w pozytywne jej wyniki, przecież nie ukrywa obaw przed konsolidacją państw bałtyckich. „Tak czy inaczej Helsingforska konferencja zwów stawia przed nami zagadnienie zmiany naszej polityki odnośnie Estonji i Lotwy. — Małe te państwa utrzymują się przecież kosztem naszego tranzytu — i jak detych czas nie mogą zrozumieć, że cokolwiek obowiązuje ich w stosunku do Rosji.

Ogółay wniosek, jaki możemy ztąd wyciągnąć upoważnia nas do przedświadczenia, że podobne do

Helsingforskiej uchwały, nie mogą być dla nas strasznymi, w polityce naszej jednak nieżyć się z nimi musimy.

Czas najwyższy raz na zawsze przypomnieć naszym sąsiadom, że jeśli chcą żyć z nami w zgodzie, to niech zaprzestaną bawić się w bloki i sojusze antybolszewickie, zastraszyć bowiem nas nie zaszta, a sobie mogą zaszkodzić — i to bardzo.

Organ urzędowy bolszewicki pracujące komedjom wyborczym w Mińszczyźnie.

„Zwiewda” z dnia 24 stycznia pisze: „Na jednym z ostatnich swych posiedzeń Miński Okręgowy (Ispolkom) Komitet Wykonawczy zatwierdził deęzyje Okręgowej Komisji Wykonawczej o ssa-sowaniu wyborów rejonowego Komitetu Wykonawczego w Szatach.

Powodem takiej deęzyji była pasywność wyborców nie interesujących się zagadnieniami Zjazdu i odbywanych na nim wyborów. A o to ilustracja samych wyborów.

Zjazd przystępuje do wyborów t. zw. „Rika” (Revolucyjnego Komitetu Wykonawczego) — przedstawia listę kandydatów proponowanych przez frakcję komunistyczną — wpływają 2 wnioski: jeden za tem, aby przegłosować listę personalnie, drugi proponujący głosowanie na listę.

Przy głosowaniu za pierwszym wnioskiem pada 18 głosów za drugim 18, przy dziewięciu wstrzymujących się od głosowania. Odbywa się głosowanie na listę.

Formalnie wszystko w porządku. Lecz w rzeczywistości sprawa przedstawia się inaczej.

Większość delegatów zjazdu rozjeżdża się pod wrażeniem, że „Rik” nie przez nich został wybrany a przeciwnie, że został im narzucony. „Zwiewda” uważa, że należy skończyć z system nacisku” przy wyborach i dać ludności większą swobodę wypowiedzenia swoich zapatrywań. Głos ten notujemy, jako charakterystyczny objaw, wzrastającej opozycji nawet w urzędowych organach prasy sowieckiej.

## Zjazd chłopów — polek w Mińszczyźnie i ciężki stan wsi białoruskiej.

Dnia 22 grudnia w Mińsku otwarty został pierwszy ogólnobiałoruski zjazd chłopów polek. Zjazd charakter wybitnie polityczny, lecz żadnej określonej pracy oświatowej lub gospodarszej.

Do prezydium powołani zostali przedstawiciele rządu Białorusi sowieckiej z Czernichowem, Adamewiczem i Krynickim na czele.

Wprawdzie porządek dzienny obejmuje sprawę kooperacji, sprawy rolne i oświatowe na wsi, jak wiadać ze sprawozdań „Młota” a dnia 24 stycznia omawiano wyłącznie sprawy partyjne. Charakterystyczne, że na honorowych członków Zjazdu prócz Stalina, Kalibina, Dąbala i Zinowjewa wybrani rdwnie zostali komuniści polscy Bańcucki i Królikowski. Obszerne przemówienie wygłosił Czerwiakow przewodniczący Centr. Kom. Wykon. Białorusi. Mówiąc o celach zjazdu Czerwiakow oświadczył, co następuje:

„Na co choruje dzisiaj wieś na Białorusi sowieckiej?”

Chłop skarży się, że ma za mało ziemi, a jeśli ma jej pod dostatkiem to skarży się, że niema inwentarza, że podatek jest wielki. Niecała wieś może posyłać dzieci do szkoły. Drzewa mało i niema czasu opałać chaty, drogi są zle i t. d.” Odbudowa naszej gospodarki rolnej może się tylko bardzo powoli posuwać. Na to potrzebne są lata.

„Przemówienie swoje Czerwiakow wygłosił po rosyjsku, a tylko następ końcowy powiedział po polsku. Powitalne przemówienie zakończyła niejaka Cwiskowa, która oświadczyła, że spodziewa się, iż następna konferencja odbędzie się w Czerwonej Warszawie.

## Szanować złotego!

Złoty to więcej niż cztery hry włoskie. Złoty to prawie cztery franki franc. Złoty to nie „złotówka”. To półtrzęcej „złotówki”!

### Gdzie logika?

Główna komenda policji państwowej ogłosiła w piśmie warszawskich, że przystąpiła do werbunku 700 policjantów do służby na ziemiach wschodnich.

Zdawaloby się, że skoro rozpoznać został werbunek, nie może być mowy o masowej redukcji policji na tychże kresach. Tymczasem jak dowiadujemy się z miarodajnego źródła, komenda okręgu wileńskiego policji otrzymała rozkaz zredukowania 200 policjantów, którzy mają otrzymać trzymiesięczne odszkodowanie. Nie wiemy jak rzeczy się mają w okręgach nowogródzkim i poleskim. Lecz jeżeli i tamtejsze komendy otrzymały podobne zlecenia jak wileńska, w całej okazałości stanie przed nami logika Głównej Komendy Policji Państwowej, która jedną ręką redukuje setki policjantów i szesześciu kasy skarbowej wypłaca im trzymiesięczne odszkodowania, a

drugą ręką prowadzi werbunek również setek ludzi do tej samej policji. Jeżeli chodzi o dobór ludzi, to przecież najlepiej zrobić to mogą właściciele komandy. Dotychczasowa praktyka nasyłania do Wileńszczyzny ludzi przez Główną Komendę dała już dość głośne wyniki, że przypomniamy sprawę Jankowskich, Kiedrzyńskich, Szolców, Zaborowskich itd. Czyżby Główna Komenda chciała przygotować nam po pewnym czasie nową panamę oolijnyą na Kresach, aby społeczeństwo nasze zaprzestało zupełnie szanować mundur policjanta polskiego? Poza tym godzi się zapytać, dlaczego bezmyślnie szasta się groszem państwowym, słażniętym z wysokich podatków. Przeciwno temu systemowi trzeba jak najenergiczniej zaprotestować. Widocznie tak długo nie będziemy mieli porządku w policji naszej, dopóki nowi ludzie nie obejmą ster rządów w policji głównej w Warszawie.

Wiktora Tyssieckiego otrzymał w tych dniach pozwolenie odnośnych władz na uruchomienie w Wilnie autobusów.

Termin uruchomienia wszystkich siedmiu autobusów upływa 17 marca r. b. (m)

**Lustracja przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych.** W tych dniach rozpoczęła się lustracja przedsiębiorstw przemysłowo-handlowych w związku z upływem terminu wykupu świadectw przemysłowych. Lustratorzy obchodzą przedsiębiorstwa, sprawdzają patenty i posiągają do odpowiedzialności winnych niewykupienia świadectw przemysłowych, względnie wykupienia świadectw niewłaściwych. Kary za zwłokę w wysokości 4 proc. miesięcznie pobierane będą przy wydawaniu świadectw poczynając od 15 stycznia r. b. (l)

#### Sprawy miejskie.

**Podatek od placów budowlanych i gruntów.** Magistrat m. Wilna przypomina, że termin płatności miejskich podatków od placów budowlanych i gruntów o charakterze budowlanym, oraz od gruntów państwowych, położonych w granicach m. Wilna, upływa z dniem 31 stycznia.

W razie niewypłacenia wyżej wymienionych podatków do dnia 1 lutego takowe będą wyegzekwowane przez sekwestratora miejskiego wraz z karą za zwłokę i kosztami egzekucyjnymi. (l)

#### Sprawy akademickie.

**Wybory na zjazd ogólny akademicki.** Walka wyborcza już się rozpoczęła, poszczególne organizacje wydały odezwy, w których nawołują do popierania własnych list.

Blok Narodowy, pragnąc nie dopuścić do rozbicia głosów narodo- czującej większości młodzieży akademickiej zwrócił się z prośbą do korporacji o zblokanie list. Taktyka ugodowa Bloku Narodowego zasługuje na najwyższe uznanie i miemy nadzieję ogół akademików potrafi ocałować takt i umiarkowanie swoich prądów oddając wszystkie głosy na listę Nr. 1.

#### Sprawy szkolne.

**Alkoholizm wśród dzieci.** Z dotychczasowych wyników ogłoszonej w swoim czasie przez inspektoraty szkolne, ankiety o alkoholizmie wśród dzieci dowiadujemy się o następujących faktach, budzących duże obawy o stan zdrowia fizycznego i moralnego przyszłego pokolenia.

Stank alkohola znają wszystkie bez wyjątku dzieci począwszy od lat 7, na 27 dziewcząt w wieku od 8 do 12 lat, siedemnaście zna stan upojenia alkoholem na 31 dzieci obojga płci, w tymże wieku 11 dzieci upija się perjurycznie, używając alkohol codziennie.

W jednej ze szkół śródmieścia w oddziale liczącym 35 dzieci, 18 zna stan upojenia, a 3 chłopców codziennie pija wódkę.

Nie lepiej dzieje się w szkołach żeńskich, w jednej ze szkół w oddziale 38 dziewczynek 7 zna stan upojenia, 5 pije wódkę codziennie. Z losy 37 dzieci przedmieścia sześćdzieci dzieci zakupuje wódkę dla siebie samych.

Stan ten jest istotnie mocno niepokojący. (m)

#### Sprawy robotnicze.

**Zawieszenie pracy w olejarniach.** Z dniem 1 lutego ma być zawieszona praca na olejarniach wileńskich. W związku z tem odbyło się zebranie robotników, zatrudnionych w olejarniach w celu omówienia tej sprawy. Na razie żadnego konkretnego wniosku nie powzięto. (l)

**Dom dla związku przemysłu spożywczego.** W tych dniach odbyło się zebranie związku przemysłu spożywczego w Wilnie, na którym uchwalono nabyć własny dom dla rozmieszczenia instytucji związkowych. (l)

**Wypłata zasiłków bezrobotnym.** W dniu 28 b. m. o godzinie 5-ej p. p. odbędzie się następną wypłata zasiłków dla bezrobotnych fizycznie pracujących. Uprawnionych do otrzymania powyższego zasiłku jest do 250 osób. (a)

**Rozwiązanie fikcyjnych związków zawodowych.** Kada okręgowa związków przemysłu spożywczego w

Wilnie postanowiła rozwiązać następujące oddziały: wyrobu konserw, sacharynowych, cukierkowych, pierwszy oddział piekarzy i oddział browarów i gorzelni. W tej sprawie został wysłany odpowiedni list do Inspektora Pracy w celu wykreślenia z rejestru wzmiankowanych oddziałów. Niektóre z tych oddziałów faktycznie nie istniały już od roku, lecz w licznych wypadkach występowały w imieniu związku. (l)

#### Z życia stowarzyszeń.

**Klub Narodowy.** Dział o godz. 6-iej w lokalu własnym przy ul. Trockiej 11 odbędzie się kolejne zebranie dyskusyjne Klubu Narodowego.

Wstęp dla członków i wprowadzonych gości.

**ZJW. Tow. Przeciwwgruzliczego** komunikują nam:

Jednym z największych niebezpieczeństw ludzkości jest gruźlica i walka z nią powinna być prowadzona nie tylko przez Rząd lecz i przez same społeczeństwo. Wileńskie Towarzystwo Przeciwwgruzlicze, jako organizacja społeczna uruchamia w początkach lutego b. r. wzorową poradnię dla chorych na płuca, lecz brak środków materialnych zmusza Towarzystwo zwrócić się do społeczeństwa o pomoc i w tym celu urządza loterię fantową i wzywa ludzi dobrej woli do ofiarności w sprawie zbiórki fantów.

#### Sądy.

**Sprawa Żukowskiego** w sądzie apelacyjnym. Wczoraj Sąd Apelacyjny w Wilnie rozpoznawał znaną sprawę Wacława Żukowskiego, oskarżonego o zabójstwo żony, ze skargi pod sądowego na wyrok Sądu Okręgowego w Wilnie z dnia 29—30 sierpnia 1924 r. który skazał go na 5-letnie więzienie.

Przewodniczył sędzią Sawieki przy udziale sędziów Badziewicza i Songajki, pióro trzymał w zastępstwie sekretarza p. Podolski, oskarżał prokurator Kaduskiwicz, bronili adwokaci Niedzielski z Warszawy i Szyszkowski z Wilna, ze strony powództwa cywilnego wystąpił adw. Piętrusewicz. Po przeprowadzeniu przewodu sądowego, Sąd Apelacyjny po 1/2 godzinnej naradzie, zmniejszył karę do 3 lat więzienia zaliczeniem 11 miesięcy aresztu przewoźnego. (l)

#### Zabawy.

**Bal Korp. Oficerów 6 pp. Leg.** Świetnie zapowiadający się bal reprezentacyjny Garn. Korpusu Oficerów 6 pp. Leg. pod protektorem JWPP. Delegatowej Raczkiwiczowej i generałowej Rydz Smigłowej, Delegata Rządu Władysława Kaszkiewicza i Inspektora Armii gen. dyw. Rydz Smigłowego odbędzie się w salach oficerskiej kasyna garnizonowego w dn. 31 stycznia b. r.

Zaproszenia otrzymać można tylko u honorowych gospodarzy i gospodarzy, obowiązki których raz-eżyli przyjąć.

Mec. W. Abramowiczowa, przyd. W. Bańkowska, dyr. Białasowa, Bohdanowiczówna, dr. Bujalska, pułk. Bortnowski, M. Chelchowska, Ciudziwiewska, E. Cichowiczowa, gen. S. Dąb Biernacki, rukt. Działowska, mec. M. Englowa, kurat. G. Stojowska, del. A. Kopcewa, kurat. St. Kopcewa, rejent J. Kłotowa, post. Kościłkowska, Koszalkiewiczowa, sen. Krzyżanowska, pułk. Kraszewski, gen. Kubinowa, pułk. Łukasowa, w. prez. J. Łokuciejowska, hr. S. Łopaciński, dr. Łukowski, M. A. Łabuńska, H. Łapińska, dyr. Maleska, w. dyr. Materski, prof. Michejda, hr. S. Mohlowa, hr. W. Mohlowa, w. prez. Murza Murziczowa, pułk. Ordyłowska, pułk. Piłsudski, hr. J. Platerowa, pułk. B. Popowiczowa, prez. J. Popowiczowa, w. dyr. Renard-Czarnecka, dyr. D. Rozwadowska, prez. J. Staszowska, pułk. Siedlecki, mec. L. Sumorokowa, prez. M. Szoszkowska, mec. C. Skinderowa, pułk. Szally, prof. Szymańska, gen. Karasiewicz Tokarszewski, pułk. Trzebiński, gen. A. Tupaleki, K. Wagner, kom. rz. K. Wimbor, dr. Wasiłowski, pułk. Fogel, pułk. Zelfo, prof. M. Zdziechowski.

### Teatr Polski.

**Pan naczelnik — to ja**, farsa w 3-ach aktach Money's.

Kto chce uśmieć się za wszystkie czasy niech idzie do T. Polskiego i patrzy i słucha co się stało na pewnej stacyji pod Paryżem, jakie się tam dzieją nadzwyczajne historie, dziwne awantury, niesłychane pomysły: jaki to paskarz z tego Wełajki, jak Wyrwicz (nadszwycający) z andrusa, obnoszącego po ulicach reklamy proszku perskiego, został naczelnikiem stacji, a naczelnik dystansu Płonka Fiszler nie zdążył na kuzjer który z rumorem i sapaniem wjeżdża do Lutni, ale zato miał bardzo przyjemny nocleg; jak Karnakowicz zdegradowany na tragarza gotował się do rozpalenia krwawej sorzy rewolucji do wędki z Eusebijem; jak Purzycki, awansowany na barona, trzy razy kapał się pod pompą kolejową i wchodzi na scenę taki mokry, że aż się zimno robi; jak p. Jaroszewski — szarżując Juha kłóci się z mętem — Dątkowskim, naczelnikiem stacji, i ma ochotę włożyć go zdradziec, lecz wpada w kłopoty wskutek jego podejrzliwości i jakie p. Jaworski — baronowa ma ilijowe dessous.

Sensu z tego wiele nie wyłusniez — ale kto pyta o sens w farsie? A śmiać się do rozpuku tak mile i zdrowo. Wige idź eko-wiecz, zgębiony podatkami i czekająca się po 1-ym opłata rat za różne różności, zakupione w styczniu ku umileniu życia, a będziesz uleczony z handry po dwa ostatnich aktach napewno.

Pilawa.

Skinder, pułk. Skwarczyński, prez. R. Sumorok, mec. L. Sumorok, pułk. Szally, prez. J. Staszewski, prof. Szymański, prez. Szoszkowski, gen. Karasiewicz Tokarszewski, pułk. Trzebiński, gen. A. Tupaleki, K. Wagner, kom. rz. K. Wimbor, dr. Wasiłowski, pułk. Fogel, pułk. Zelfo, prof. M. Zdziechowski.

#### Sprawy kolejowe.

**Zmiany taryfy osobowej.** Niezależnie od podanych przez nas zmianach taryfy osobowej z dniami 1 lutego r. b., od tegoż dnia będą na P. K. P. obowiązywały następujące przepisy:

1) podróżny, który wbrew swej woli albo przez nieświadomość przejechał pewien odcinek bez biletu lub w wagonie klasy wyższej lub też w pojeździe o taryfie wyższej, nie będzie opłacał podwójnej należności za przejazd, lecz pojedynczą, lecz w tym wypadku o ile przynależna kolei sumę zgadza się uiszczyć natychmiast.

2) każdy, kto nie mając zamiaru jazdy zajął miejsce w pojeździe przygotowanym do odjazdu i nie zdążył wysiąść, winien niezwłocznie wagon opuścić i zapłacić 5 zł.

3) bilety ważne 1 dzień nie dają prawa przerwy podróży; bilety ważności 2 dni uprawniają do jednorazowej, a bilety ważności dłuższej do dwukrotnej przerwy podróży. Każda dokonana przerwa podróży winna być zaświadczona na biliecie przez właściwy organ stacji.

4) każdy podróżny przy wydawaniu bagażu może zażądać sprawdzenia jego wagi w obecności swojej.

Zasługuje również na uwagę, że członkom zalegalizowanych towarzystw sportowych, krajoznawczych, turystycznych, będą przyszanowane ulgi przejazdowe, w wypadkach, o ile dana grupa uczestników wywiezki składa się będzie w ilości najmniej 10 osób.

#### Teatr, muzyka i sztuka.

**Pan naczelnik — to ja**, przedstawienie dla inteligencji pracującej. W piątek po cenzurze zniżony raz tylko jeden ukazał się sensacyjna komedia Savoir'a „Wielka księżna i chłopek hotelowy”.

Ostatnie występy W. Kawockiej. Dział Teatr Wielki powtórza „Karnawał brólewski”, który tak bardzo przypadł do gustu publiczności. Liczne nagromadzone efekty w tej doskonałej operetce są żywe oklaskiwane.

**Kronika policyjna.** Przemysłowiec. W dniu 21 stycznia posterunkowcy 8-iej kompanji policji granicznej, zatrzymali przemyt litewski, składający się z 66 tuzinów pudełek pudr., 73 wiedeków, 70 noży i 1750 igieł. Pomimo, iż posterunkowcy dali 6 strażników, przemytnicy zbiegli. (a)

### Z prasy żydowskiej.

**P. Minister Thugutt, dr. Wygodzki i sprawy szkół żydowskich.**

„Di Cajt” pisze: „Poseł Dr. Wygodzki konferował z ministrem Thuguttem w sprawie stanu szkół żydowskich na kresach. Między innymi wskazał, że co się tyczy języka w szkołach, decydują nie partie, lecz rodzice, a ostatni chcą hebrajski, lub żydowski, jako język wykładowy. Sakoty z tego powodu winne otrzymać prawa szkół publicznych. Dr. Wygodzki wskazał na krzywdy (l) czynione nauczycielom i na to, że szkołom tym nie daje się poparcia. Dalej poseł poruszył sprawę wyborów do gmin na kresach wschodnich i że władza chce zabrać gmach gminy żydowskiej w Wilnie. Minister Thugutt odpowiedział, że co się tyczy chederu, rząd nie może dać mu praw publicznych, gdyż nie odpowiada żądaniom pedagogicznym. W sprawie zaś języka nauczania w szkołach, rząd napotyka zawsze na różne zdania żydów i z tego powodu sprawa jeszcze nie została rozstrzygnięta. Wkrótce odbędzie się konferencja o szkołach żydowskich z kierownikiem ministerstwa oświaty. Rząd gotów jest iść na przeciw żądaniom popierania szkolnictwa żydowskiego. Sprawa gmin jest olbrzymiego zakresu i przeto rząd chwilowo nie może zająć deydujących stanowiska w tej sprawie. Co się tyczy gmachu gmin w Wilnie, minister Thugutt prosił o przedstawienie mu aktów, rozpatrzy je i rezultaty zakomunikuje ó rowi Wygodzkiemu”.

### Krzyk wśród żydów wileńskich.

Prasa żydowska bije na alarm z powodu rozpowszechnienia w Wilnie broszur antysemitkich poznawskiej „Ligi obrony wiary i ojczyzny”. „Der Tog” notatkę swą zaopatrza tytułem: „Agitacja pogromowa w Wilnie”. Z powodu ukazania się wydawnictw tej Ligi w Wilnie rabin Rubinstein interwenjował w sprawie tej u zastępcy delegata rządu, p. Malinowskiego i żądał zakazu rozpowszechniania odezwy i notatek Ligi. Jak pisze „Di Cajt”, oświadczenie p. Malinowskiego było tej treści, iż rabin Rubinstein mógł zakomunikować prasie żyd., że jest zadowolony, iż może zawiadomić ludność żydowską, że według oficjalnego oświadczenia zastępcy Delegata Rządu miejscowa władza nie zezwoli na rozpowszechnienie w Wilnie antysemitkiej literatury poznawskiej i prze prowadzi energicznie śledztwo w tej sprawie”.

Za swej strony musimy wyrazić zdziwienie z powodu krzyku w sprawie, która ma charakter przypadkowy. Nie słyszeliśmy dotąd o żadnej akcji pogromowej w naszym mieście. Chociaż sjonisci kolportują wśród żydów od dawna odezwy i broszury przeoczone niechęcią do gojów, nie śniło się ludności polskiej robić z tego krzyku.

Nie powinni więc, i żydzi wyolbrzymiać drobnego wypadku do rozmiarów agitacji pogromowej, chyba krzyk ten potrzebnym im jest dla wymuszenia ustępstw nowych na rządzie polskim i przygotowania materiału dla Ligi Narodów.

## Kronika wileńska.

#### Wiadomości kościelne.

**Adoracja Przenajświętszego Sakramentu.** Od dnia 31 stycznia t. j. w sobotę staraniem siostr Bernardynek rozpocznie się w kościele św. Michała w Wilnie codzienne wystawienie Przenajświętszego Sakramentu od godz. 7 rano do godz. 7 wieczór.

W sobotę, jako pierwszy dzień Wystawienia, pierwsza Msza św. będzie odprawiona o g. 6 i pół. Druga Msza św. i Wystawienie Przenajświętszego Sakramentu o g. 7 i pół przez J. E. ks. Biskupa Matulewicza. Trzecia Msza św. o g. 9. Schowanie Przenajświętszego Sakramentu codziennie o g. 7 w. Dnia 2 lutego w tymże kościele suma o g. 10 i pół i kazanie okolicznościowe, wygłoszone przez J. E. ks. Biskupa Bandurskiego.

#### Urzędowe.

**Pozwolenia na broń.** Komisarjat Rządu przypomina, iż ostatni termin starania się o pozwolenie posiadania broni upływa z dniem 1-go lutego r. b. (a)

#### Z miasta.

**Linje autobusów, kursujących w Wilnie, ustalone przez władze.** Ogółem w Wilnie przewiduje się 4 linje autobusów, a mianowicie: 1. Dworzec osobowy, Kwiatowa, Zawalna, Jagiellońska, Wileńska, Kalwaryjska do rogu ulic Kalwaryjskiej i Werkowskiej.

Uruchomiona 3 maszynami „Autoruchn” systemu „Forda”.

2. Dworzec kolejowy, ul. Kolejowa, Ostrobamska, Bazyliańska, Końska, Hetmańska, Wielka, Zamkowa, Miekiewicza przez Witoldowa do Dzielnej.

Uruchomiona 7 maszynami, z których 3 „Auto ucha” (Fiaty) i 4 „Autopola” (Berliety).

3. Od Antokola (ul. Gołębia), Kościuszki, Arsenalska, Bonifaterska, Ludwisarska, Poznańska, mała, względnie Wielka Pohulanka, do ul. Legionów.

4. Stacja towarowa kolejji, Nowogródzka, Zawalna, Trocka, Dominikańska, Uniwersytecka, Biskupia, Pl. Magdaleny, Królewska, Sw. Anny, Zarzečna, Połocka do ul. Belmont.

Ostatnie dwie linje t. j. 3 i 4 dotychczas jeszcze nie uruchomione.

Z dalszych zamierzeń wysuwa się na czoło sprawa przedłużenia zatwierdzonych już linii w sposób następujący:

1 linję przedłużyć poza ulicę Werkowską do koszar.

2 linję poza Witoldową w celu obsłużenia Soltaniszek.

3 linję Antokol—Zakret z jednej strony przedłużyć do Połociszeki, z drugiej do ulicy Dobrej Rady.

Niestety, stan bruków na przedmieściach jest tak opłakany, że projekt przedłużenia po za obecne zakreślone granice jest prawie nie do pomyslenia. (m)

— Jeszcze jedno przedsiębiorstwo autobusowe w Wilnie. Leży-

Listy do Redakcji.

Sz. Panie Redaktorze! Czy wiadomo Panu, że w tym ty...

egzemplarz będzie musiał konkurować na białoruskiej gramatyce, składni, stylistyce...

ile przeciętna piosenka gminna polska z innych okolic jak np.: Którędy Jasiu, którą Jasiu pojedzie...

gennych władz jeszcze niepoprawnie, nie mogą wykreślić prowincjonalizmów, wyrażone gminnych etc.

się w powiecie 6 bibliotek wędrownych, które co 4 miesiące zmieniają miejsce swego pobytu.

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1944 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handl. Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1941 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1945 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1952 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1951 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1942 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1947 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1943 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 roku pod Nr. 1953 wciągnięto:

Ogłoszenie.

Do Rejestru Handlowego Dział A, Sądu Okręgowego w Wilnie w dniu 9-go stycznia 1924 r. pod Nr. 1950 wciągnięto:

ARTYSTYCZNE JUTRZENKA... Wielka 64. Dniś Uroczyste święto śmiechu bez przesady do łez.

Pat i Patachon... Miłość wśród śniegów... Wielki malowniczy film!

DAMA Z KASYNA GRY... Mezczyzna, Kobieta i Małżeństwo... Wielki sukces Stolic!

DOM WYSŁKOWY M. PIEROZEK i S-ka... wysła za nadaniem 50 gr. w znaczkach pocztowych.

Rodowita Pa-ryżanka... Siano... Wspólnika... poszukujecie solidną, znaną polską firmę.

DOM HANDLOWY KARSAKOSOW... duży transport MARGARYNY... ul. Sadowa 6, tel. 209.

Wędliny wiejskie... Węcwicza i Zwiedryńskiego... W. P. LUCY WYSOCKIEJ z m. Chołocznycze.

Miłosierdziu Czytelników... nasychnych poleca... prosimy skierować do Administracji „Dz. Wil.” dla „Wdowy”.

Dr. B. SZYRWINDT... Choroby skórne i weneryczne... Wielka 19, od 10-11 i od 4-7.

Gram do tańca... Adres: Biuro Reklamowe Garbarska Nr. 1. 624

Obwieszczenie... Komornik przy Sądzie Okręgowym w Wilnie Antoni Sitarski...

B. ŁOKUCIEWSKI i S-ka... Mickiewicza 42. Poleca: 750-3

Dr. Blumowicz... choroby weneryczne i skórne. ul. Wielka 21, 9-11-13-6.

Dr. Leon Ginsberg... Choroby weneryczne, skórne. ul. Trzcina 3, róg Wileńskiej.

Jadłodajnia Higieniczna... Wileńska 37. Wydać obłądy zdrowo i tanio.

50% oszczędności przy ogrzewaniu i oświetleniu... tylko 5 groszy godzinowego zużyciu opału.

Urzednikom na raty. OBWIESZCZENIE. Zarząd Spółki Akcyjnej „Dźwignia” niniejszym na mocy postanowienia...

Dr. W. Legiejko... Choroby wewnętrzne (Spec. płuc i żołądka). Przejmuje od 9-11, 6 1/2-7 1/2 w. ul. Ad. Mickiewicza 21 m. 1.

Do 500 złotych miesięcznie może każdy zarobić łatwo bez różnicy i nie odrywając się od swych zwykłych zajęć.

Bardzo biedna wdowa w średnim wieku zagrożona chorobami... Bardziej tanio niż w innych miejscach.

NA RATY Maszyny do szycia i Rowery, Gramofony... poleca UNIWEKSAŁ ul. Wielka 21.

Dr. Zofia ZELDOWICZ... chor. weneryczne i skórne. ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”.

Dr. Zofia ZELDOWICZ... chor. weneryczne i skórne. ul. Mickiewicza 24 obok hotelu „Bristol”.

Do 500 złotych miesięcznie może każdy zarobić łatwo bez różnicy i nie odrywając się od swych zwykłych zajęć.

Bardzo biedna wdowa w średnim wieku zagrożona chorobami... Bardziej tanio niż w innych miejscach.